

LEGEND

Sentino

Ona nie lubi jak nie mam, ale chcę mieć, musze iść
Nie chce mnie puścić w tą noc, oni znowu chcą mieć beef
Złoty Rolex prezydencki, stalowa siekiera w Benzie
Jestem znowu w formie, jestem Legend

Ona nie lubi jak nie mam, ale chcę mieć, musze iść
Nie chce mnie puścić w tą noc, oni znowu chcą mieć beef
Złoty Rolex prezydencki, stalowa siekiera w Benzie
Jestem znowu w formie, jestem Legend

Wszystkie moje dupy są legendy, ich ciała są legendy
Wolę dojść na język niż płacić alimenty
Widzisz nas, więc sobie patrz na te legendy
Żaden z tych debili tu wyznacza jakieś trendy
Chodzę w Paryżu po ulicy i się za mną odwracają
On nagrywa coś w piwnicy, oni się chamsko odzywają
W durnych gębach widać zazdrość
To nie Rangers, Celtic Glasgow

Wszystkie moje dupy to legendy
Ludzie to legendy
Teksty to legendy
Jestem znowu wszędzie
Mama jest legendą
Braciak jest legendą
Malik też legendą

Ona nie lubi jak nie mam, ale chcę mieć, musze iść
Nie chce mnie puścić w tą noc, oni znowu chcą mieć beef
Złoty Rolex prezydencki, stalowa siekiera w Benzie
Jestem znowu w formie, jestem Legend

Ona nie lubi jak nie mam, ale chcę mieć, musze iść
Nie chce mnie puścić w tą noc, oni znowu chcą mieć beef
Złoty Rolex prezydencki, stalowa siekiera w Benzie
Jestem znowu w formie, jestem Legend

Oni chcieli być jak my, ale nigdy tak jak my
Wymieszana moja krew, przez to śliczny taki styl
Mam z pięćdziesiąt dup dorosłych, z własnym hajsem – żaden cap
Ja nie siedzę pod pantoflem, cały iced, nadal fresh
Moje fity są legendą, memy są legendą
Shoty z moich live'ów są legendą
Dwadzieścia złotych płyt i platyn dalej, nadal gadają o mnie
Siedzi jakiś gość zgorzkniały, bo tu żadna go tu nie chce, ej

Wszystkie moje dupy to legendy
Ludzie to legendy
Teksty to legendy
Jestem znowu wszędzie
Mama jest legendą
Braciak jest legendą
Malik też legendą

Ona nie lubi jak nie mam, ale chcę mieć, musze iść
Nie chce mnie puścić w tą noc, oni znowu chcą mieć beef
Złoty Rolex prezydencki, stalowa siekiera w Benzie

Jestem znowu w formie, jestem Legend

Ona nie lubi jak nie mam, ale chcę mieć, muszę iść
Nie chce mnie puścić w tą noc, oni znowu chcą mieć beef
Złoty Rolex prezydencki, stalowa siekiera w Benzie
Jestem znowu w formie, jestem Legend